

Nro. L W O W S K I E 10.
 TYGODNIOWE WIADOMOSCI.

We Srzodę dnia 14go Marca R. 1787.

*Doniesienie od Królewskiego
 Gubernium Galicyi.*

I. Ponieważ mieysca Gubernialnych Translatorow do tychczas wakują pierwsze z roczną normalną Penją od 500 Zł. r. drugie od 400 Zł. r.; więc rząd kraiowy konkurs na dzień 14 przyszłego miesiąca Kwietnia naznaczył, którego ci, którzy takiego mieysca nabyć sobie życzą, przed wyznaczoną C. K. Gubernialną Komisyą stawić się mają, potrzeba zaś, żeby oni niemiecki, łaciński, i polski język doskonale umieli. Dan w Lwowie dnia 7 Marca 1787.

II. Gdy pewny kupczyk, imieniem *Jan Maas*, który się w Linciu u *Josefa Korafeka* kupiectwa uczył, i potym w Szwabskim *Gmunnden* prawie dwa lata u kupca Bonawentury *Bomas* na kondycyi zostawał, dla popełnionego towarow przemycenia od wszelkiego handlu iest wyłączony, zatym podaje się to każdemu do wiadomości, aby tenże *Jan Maas* w tym kraju ani za Pana, ani za służę do iakiegokolwiek handlu być przyjęty. Dan w Lwowie dnia 1 Marca 1787.

Od Król. Krejsamtu Lwowskiego.

Tomaz Manowicz, który lat 10 w areście miał siedzieć rodem z *Dotha*, lat 31, niskiego i grubego wzrostu, włosów brunatnych, teraz zaś z ogoloną głową, mając na sobie sierak, czapkę wełnianą, płocienne spodnie, i boty dnia 6 Marca 1787 między 1 i drugą godziną po południu, trzeci już raz, ztąd uciekł. Który iego złapie, niech go do naybliższego sądu odda.

Rozmaite Wiadomości.

Z Wiednia dnia 3. Marca: Nayiasniejszy Monarcha przez Dworski Dekret od 22 Lutego r. t. pozwolić raczył, aby cło wychodowe od 6½, 4 i 2½ kr. za drot żelazny zniesione było, i zamiast tego pewna kwota od 4. kr. za każdy cętnar iakiegokolwiek żelaznego drótu wyznaczona była. Przez inny Dworski Dekret od 26 Lutego r. t. Nayiasn. Pan rozporządził, aby wszystkie w C. K. dziedzicznych Państwach zostające Magazyny z handlu wyłączonych towarow ieszcze aż do 1 Listopada 1788 trwać mogły, po upłynieniu zaś czasu tego, aby zupełnie zniesione zostały, tak że pozostałe

Je ieszcze towary pod żadnym Pretekstem w C. Król. dziedzicznych Państwach sprzedane więcey być nie mogą. Zatem kupcy podług tego naywyższego rozporządzenia w przeciagu wyrażonego czasu albo mają się tych towarow pozbyć, albo je z kraiu wyprrowadzić. Dla wygody pomnaziącej się co raz bardziey liczby mieszkańcow w *Gracu*, ustanowiono, aby od 1 Marca, iak po głównych miastach fiakry numerowane, i tam, za pieniądze wozić zaczęły. Przez Dekret Dworski od 25 Stycznia r. t. Nayias. Pan rozkazał, aby w połączonych czterech miastach Praskich, zamiast że dotąd w każdym z nich dwa razy na rok iarmark się odprawował, teraz razem we wszystkich trzy wielkie iarmarki były miane. A to ieden w pierwszym tygodniu po Wielkanocy w nowym mieście drugi 14 dni przed dniem S. Piotra i Pawła w tak zwaney małej części tego miasta; i trzeci 14 dni przed dniem S. Michała w starym mieście. Przy tym dla drewnianych, i garncarskich rzeczy trzy osobliwe iarmarki są wyznaczone. W pierwszym i w trzecim iarmarku będzie też targ na konie, i to nowe rozporządzenie na przyszłą wielkanoc swoy początek weźmie.

Z Warszawy dnia 3 Marca Woiewództwo Witebskie, po dobrowolney rezygnacyi JP. Prozora, JP. Michałowi *Kosakowskiemu* Kasztelanowi Witebskiemu Kawalerowi Orderow Polskich i S. Anny; a Kasztelania Witebska JP. Adamowi *Felkerzamb* Szambelanowi J. K. Mci Kawalerowi orde-

ru S. Stanisława; Czesnikostwo także W. X. Lit. po dobrowolnym ustąpieniu JP. *Romickiera*. JP. Robertowi *Brzostowskiemu* są konferowane.

Z Francyi. Deputacya od Parlamentu Królowi Imci dnia 11 Lutego mowę JP. Roberta *de St. Vicent* względem Reformowanych we Francyi, i iednomyslnosci Parlamentu podała. Krol zaś na to odpowiedział; moie zdanie jest, aby wszystko w dawnym stanie zostawało. „Parlament iednak decydował nowe czynić Remonstracye, że koniecznie potrzeba, aby Protestantom obywatelska wolność dana była. S. P. Hrabia *de Vergennes* dnia 14 Lutego w nocy pochowany był. Skarbowy zaś Minister do zupełnego przyszedł zdrowia, i dnia 12 Lutego drugą z umierającym Ministrem miał konferencyą, który dwoma dniami wprzod, niż umarł, wiadomość odebrał, że handlowny traktat z Rosyą do skutku został przyprowadzony, z czego mocno się cieszył. Hrabia *Montmorin* dnia 15 przyśięgę wykonał, i tego samego ielcze dnia do rady stanowey był wokowany. Komenda w *Bretagne*, które on miał, Hrabiemu *de Thiars* Komendantowi w *Provence* dostała się. *Duc de la Vaguyon* rozkaz otrzymał, aby natychmiast do Madrytu, iako poseł powrócił, iż slychać, że Krol Hiszpański w bardzo słabym zostaje zdrowiu. W roku zeszłym ochrzczono w Paryżu 19,847. umarło 18,665. ślub wzięło par 5,322. Zgromadzenie *des Notables* 22 Lut. miało być rozpoczęte. Sławny Felczer Pan *la Motte* rozwiązał

wiązał Damę od lat 4 w cięży zoftaiącą. Ciało niezwywego dobytego dziecka, z wfzytkim było wyschłe. Kassa nazwana *Caisse d'Escompte* pożyczca rządowi 80 Millionow, i za to przywiley otrzymuie na lat 30. Na 20,000 nowe robią się Akcye, z których rząd bierze 10,000. za początkową Cenę to jest za 1,400 Liwrow każda. W powfzechności teraz Akcyę tey kassy tak w górę poszły, iż tych dni ważyły 7300 Liwrow, i spodziewaią się, że one do 8000 iefzcze podniesione będą.

Z Holandyi: Projekt od miasta *Haerlem* dn. 30 Stycznia w zgromadzeniu stanow Holenderskich podany od więkzey części mieszkańcow tey Prowincyi głośnym potwierdzeniem zoftał przyjętym, gdyż do przywrocenia zgody i pokoiu zmierza. Podług tego obrana jest Komisyja z 15 złożona, na wyznaczenie obrębów *Stadthalterskiej* mocy. W *Berlińskiej Gazecie* od 24 Lutego następuiąca czyta się Deklaracya: „Wiadomość w niektórych Holenderskich, i Niemieckich, gazetach o zamiślach Króla Imści Pruskiego względem Holenderskich okoliczności rozfiiana, z gruntu zdradliwie zmyślona jest i wcale ze zdaniem i Deklaracyą J. K. Mci niezgadza się. W Holandyi takie śmieszne wyznanie wiary z druku wyszło:

Wierzę w Fryderyka Wilhelma potężnego władcę Pruskich kraiow, i Wilhelma Xiążęcia *Stadthutera* iego iedyndynego Szwagra, który się począł z *Nafsaukiego Ducha*, narodził się ze krwi *Orańskiej*, umęczon pod Gene-

ralnemi stanami, wstąpił do swego zamku *Loo*, zmartwychwstał w *Hattem* i *Elburg*, wstąpił do *Nimegen*, siedzi na prawicy swego Szwagra, z tamtąd ma przyiść z Pruskim woyskiem sądzić nieprzyacielskich i hardych Patriotow. Wierzę w połączenie siedmiu Prowincyi powfzechne, koloru Oranzowego zmartwychwstanie, nawracaiących się do Xiążęcia odpuszczenie, i pokoy wieczny. Amen.

Z Prus: W Pruskich kraiach za rzeką *Wesera* wcale nowe rozporządzenie względem cła wyszło, i dnia 25 Stycznia było publikowane. Król Imść darował każdemu z dwoch starszych swoich synow bardzo kosztowny pierścien. Xiąże następnik podchlebiącym sposobem nazad oddał. Prosił uftnie o Szabrakę, i upewnił przytym, że nigdy pierścien nosić niebędzie. Król Imść wypełnił iego proźbę, i bardzo bogatą kazał mu dać Szabrakę, ale i pierwszą darowiznę mu zoftawił, mówiąc; że swego czasu iuz infzy będzie miał gust. Xiąże ten żadney wspaniałości nie lubi, pierścienia, zegarka, rękawiczkow, nawet w naytęższych mrozach nigdy u niego nie widzieć. Piękna nowa Barwa Gwardyi bardzo mu obojętna jest, i wspomina często owę proftą, którą za nieboszczyka Króla nosił. Przy wfzelkiej tey surowości pokazuie że ku innym wielką ma miłość, tak stało się niedawno, że pewny młody, ale ubogi szlachcic, który wielki gust ma w naukach, prosił go o wspomnienie, i nietylko łaskawą otrzymał odpowiedź, ale też i 6 *Friedrichsd'or*, z tym

z tym wyrazem, aby się tym czasem tą bagatelką kontentował, aż Xiąże będąc mogli więcej dla niego uczynić. O zmarłym Królu Fryderyku Wielkim następującą Anekdotę powiadają. JP. *Michel* od Angielskiego Dworu do Berlińskiego był posłany, gdy tenże Monarcha przez Marszałka *de Röcheleu* wiadomość odebrał o dobytciu *Mahon*. — „To nienaprawia interes W. P. powiedział do niego Król — Najiasniejszy! mowił Minister, spodziewać się można, że przy pomocy Boskiej z tego wyidziemy, o! rzekł Fryderyk, niewiedziałem, że takiego alianta macie — Ten to jest sam tylko, powiedział P. *Michel* z krzywą nieco miną, któremu za pomoc niepłatemy; — dla tego też wam tak źle służy, rzekł Król, i poszedł od niego.

Z Petersburga: Dnia 23 Stycznia Cesarzowa Iełmśc wyjechawszy z miasta *Welisch* o drugiej godzinie po południu przez wsi *Peresudi*, *Kisielewo*, *Terrechowo* przybyła wieczor o god: 8 do *Smoleńska*. Gdzie przy wielkich okazalnościach, i najwyższych miłości wyrazach ludu tamecznego aż do 29 zabawiła się, na reparacyę Kościoła Katedralnego, i Biskupiego mieszkania dała 1000 Rublow, na Seminarium i Szkoły 2500, trzem klasztorom w *Smoleńsku* 500, szpitalowi 100 Rublow. Wyjazd nastąpił dn. 29. Stycz. z rana o god: 9, w Asystencyi Guwernialnych Marszałków, i deputowanych, 60 Panow, Pułkownika *Ingermanlendzkiego* Regimentu Karabinierow, z StabsOfficierami, Placmajora z 24 konnemi, i 100 Postyllionow ze szlachty. Oficjalisci, Ma-

gistrat, kupcy, cechy, i obywalele w paradzie aż do bramy *Mołochowskiej* stali. Cesarzowa iechała daley przez *Sophina*, *Swertschow*, do *Choslawitscha* na obiad, a ztąd przez *Masyg* do miasta *Mstisław* na noc, gdzie o godzinie 6 stanęła.

Z Lwowa: Dn. 4 t. m. znowu wielka muzyczna Akademia od tutejszych licznych Dilletantow dana była. Pieniądze za bilety na przyszłe wystawienie Protestantkiego Kościoła naznaczone są; aby ten Fundusz był powiększony, więcej takowych Koncertow przez Pošt wielki grane będą. JJ. PP. *Bracia Böck*, którzy już na ten czas, gdy wielkim aplauzem przyjęty koncert na użytek ubogich grali, swoją miłością ludzką popisali się, i teraz do tych dobroczynnych zamysłów umiejętnością swoją przyłożyli się, i otrzymali, iak JP. *Hetisch*, który koncert, na *Basetle* grał, i inni Dilletanci za swoje sztuki, i cnotliwe zamysły wielki aplauz. Liczba przytomnych dowodem była: iak moc Boskiej Tolerancyi co raz bardziej rozszerza się.

Przymoz i Cena zboża.
w Lwowie w Marcu 1787.

Dni	Pszzenica		Żyto		Jęczmień.	
	kor.	zł.gr.	kor.	zł.gr.	kor.	zł.gr.
5	—	—	48	15 10	30	12
6	—	—	12	16	—	—

Dni	Owies		Hreczka		Jagły	
	kor.	zł.gr.	kor.	zł.gr.	kor.	zł.gr.
5	42	7	60	12	—	—
6	44	7	18	13	—	—